

# Jak Ukraina gromi Rosję czyli trochę rosyjskiej propagandy

24 maja 2022

Poniższy artykuł analizuje najnowsze doniesienia rosyjskiej propagandy wojennej, które – jak to propaganda – mogą być mocno przesadzone lub zmyślane. Zaleca się ostrożność w lekturze.

Mogą Ukraińcy wymyślać cuda na kiju to dlaczego nie Rosjanie? Poczytajmy co te orki wymyśliły. Okazuje się, że oprócz gwałcenia noworodków i staruszek, masowego przywłaszczania sobie ukraińskiego sprzętu AGD oraz masowymi masakrami ludności cywilnej Rosjanie znajdują jeszcze czas na wojaczkę. Jak sprytnie napisał pan Michalkiewicz – „Na razie jednak w niezależnych mediach głównego nurtu wojna na Ukrainie wygląda tak, że dzielne wojsko zaporoskie jak burza prze do przodu, a tuż za nim podąża nieprzyjaciół, pastwiąc się nad cywilami, na których uwziął się szczególnie”. Zobaczmy, co teraz wymyśliła ich propaganda wojenna.

Poważne postępy poczyniły w poniedziałek wojska rosyjskie na Ukrainie. Mówimy o przełamaniu całych odcinków bardzo symbolicznych granic w Donbasie i rozpoczęciu formowania się „małych kotłów” otaczających jednostki Sił Zbrojnych Ukrainy w kilku kluczowych obszarach. O jakich obszarach mówimy i dlaczego działanie jest tutaj fundamentalnie ważne?

23 maja rano, front zaczął przesuwać się po łuku od Swietłodarska do okupowanej od 2015 roku Awdijiwki. Ofensywa sojuszników, Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej i milicji DRL przyniosła rezultaty. Front ukraiński załamał się w ciągu kilku godzin, część DRL i PKW wagnerowska zajęły wieś Mironowski, która obejmowała Swietłodarsk. Część Sił Zbrojnych RF poważnie posunęła się na północ od Awdiejewki, a wojska ukraińskie rozpoczęły pospieszny odwrót z tzw. łuku Swietłodar

w kierunku Artemowska.

Awdijewka, która od wielu lat jest jednym z symboli ukraińskiej okupacji części DRL, szybko wpada w kolejny „mały kociołek”, który wraz z posuwaniem się wojsk rosyjskich i policji ŁRL na północ w kierunku Słowiańska zamienia się w strategiczne zagrożenie dla jednej z największych grup Sił Zbrojnych Ukrainy i batalionów narodowych na froncie Donbasu.

## **„Mały kociołek” wokół Awdiivka**

Trzydziestotysięczna Awdijewka ze swoim gigantycznym kompleksem przemysłowym – strefą przemysłową byłej koksowni Awdijewka jest słusznie uważana za jeden z symboli wojny w Donbasie obok Mariupola i Słowiańska. Prawdę mówiąc, warto wyjaśnić, że obecnie większość dużych miast Donbasu, które wciąż znajdują się w rękach Kijowa, to w takim czy innym stopniu symbole.

Sławjansk i Kramatorsk – od nich wszystko się zaczęło, a ich uwolnienie to sprawa honoru. Siewierodoneck i Lisiczańsk w ŁRL to ostatnia duża aglomeracja, z której uwolnieniem będzie można mówić o zakończeniu operacji specjalnej na terenie ŁRL. Marinka jest miejscem najtrudniejszych bitew z ogromnymi stratami w 2015 roku, których zajęcie będzie oznaczało zniesienie formalnego oblężenia Doniecka z kierunku zachodniego. Sands, mała osada typu miejskiego przylegająca od północy do byłego donieckiego lotniska, jest jednym z głównych punktów, z których od siedmiu lat od północy prowadzony jest ostrzał osiedli mieszkaniowych Doniecka. Każde z tych osiedli jest, w takim czy innym stopniu, symbolem, któremu uwolnieniu można nadać znaczenia symboliczne, historyczne i praktyczne.

W szczególności Awdijewka, między innymi, jest być może główną pozycją regularnego ostrzału Doniecka. Przez długi czas wielu prześladowało pytanie, dlaczego nadal nie można powstrzymać ciągłego ostrzału dzielnic mieszkalnych Doniecka. Odpowiedź:

bo jest Awdijewka, Marinka i Sands.

Od miesiąca bitwy w silnie ufortyfikowanej Marince zawisły na ostatniej hałdzie, której nie da się ominąć bez użycia lotnictwa strategicznego. Peski nie jest pozycją, dla której warto poświęcać czas na taktyczną ofensywę. Z kolei Awdijewka to ufortyfikowany teren oparty na koksowni, nieco podobny do Azovstał.

We wszystkich poprzednich latach walki na obrzeżach toczyły głównie drużyny snajperskie, którym dowodził Dejan Deki Beric, serbski ochotnik dowodzący snajperami ze strony DRL. Próby bezpośredniego szturmu na Awdijewkę nigdy nie zostały podjęte ze względu na bezsens tego przedsięwzięcia. Nie robi się tego nawet teraz. Tyle, że gwiazdy są teraz ustawione inaczej.

## **„Mały kociołek” wokół Siewierodoniecka**

W wyniku klęski oddziałów ukraińskich w rejonie Popasny rozpoczęto ofensywę we wszystkich kierunkach wokół tej osady (praktycznie nic z niej nie zostało). Siły Zbrojne Ukrainy straciły jedyną drogę zaopatrzeniową z Bachmuta do Lisiczańska, a dowódcy zgrupowania w Siewierodoniecku zaczęli domagać się zgody na opuszczenie potencjalnego „małego kotła”. Część Sił Zbrojnych Ukrainy zaczęła wczoraj bez pozwolenia opuszczać Siewierodonieck, kierując się do Lisiczańska, a stamtąd do Słowiańska. W tym celu wykorzystano trzy mosty przez Doniec Seversky. W poniedziałek rano jeden z tych mostów został zniszczony przez artylerię Sił Zbrojnych FR, a drugi został objęty kontrolą ogniową. Zjazd z Siewierodoniecka do Lisiczańska zamienił się w lot nad ostatnim pozostałym mostem.

Lisiczańsk był wcześniej uważany w Kijowie za dogodną pozycję obronną, ponieważ miasto to znajduje się na wzgórzu pośrodku stepu. Ale szybki marsz wojsk rosyjskich i ługańskich w niedzielny wieczór i poniedziałkowy poranek w kierunku

Siewierodonecka pozbawia Lisiczańsk nawet tej pozycji. W poniedziałek w środku dnia wojska rosyjskie zajęły już kilka osiedli Siewierodonecka z wysokimi budynkami, chociaż wcześniejsze bitwy piechoty toczyły się tylko na obszarach leśnych wokół miasta. A nawiasem mówiąc, liczący 100 tysięcy mieszkańców Siewierodoneck jest również poważnym symbolem: do niedawna znajdowała się w nim ukraińska „administracja obwodu ługańskiego” na czele z Gajdajem, jednym z najbardziej odrażających przedstawicieli reżimu kijowskiego.

Jeszcze dalej na północ wojska rosyjskie wkroczyły do □ Krasnego Limana i dalej posuwały się w kierunku Słowiańska. Zgrupowanie Sił Zbrojnych Ukrainy Siewierodoneck znalazło się w taktycznym okrążeniu w ciągu zaledwie kilku godzin, ponieważ autostrada do Bachmuta jest teraz pod kontrolą ogniową Sił Zbrojnych FR. Garnizon na terenie klasztoru i w ogóle na wysokim brzegu Dońca Siewierskiego został całkowicie odcięty. Jednocześnie to właśnie te obszary zostały uderzone przez rakiety Kaliber, co wcześniej nie zostało odnotowane.

Na południe od Popasny front ukraiński załamał się nagle na tak zwanym łuku Swietłodar, długim przyczółku, który Siły Zbrojne Ukrainy tworzyły od 2015 roku w celu kontrofensywy na Debalcewo. Ta „Duga” często trafiała do raportów, ponieważ Siły Zbrojne Ukrainy czasami z powodzeniem ćwiczyły tam taktykę zajmowania „szarej strefy” i stosowały nowe schematy taktyczne.

Teraz od poniedziałku rano resztki 58. brygady Sił Zbrojnych Ukrainy pośpiesznie wycofują się ze Swietłodarska w kierunku Artemowska. Faktem jest, że rano Wagnerowcy zajęli wieś Mironovsky (nie mylić z Mironovką, która znajduje się po drugiej stronie rzeki Lugań), w wyniku czego łuk Swietłodar przestał istnieć jako zorganizowana linia obrony. A resztki garnizonu ukraińskiego zostały zepchnięte przez tyły do □ zbiornika Ugledar.

O łuku Swietłodara można śmiało pisać jako o symbolu wojny w

Donbasie od 2015 roku, ponieważ Kijów uparcie starał się zmienić ten odcinek frontu w demonstracyjne „zwycięstwo”, raz po raz przeżuwając tam kilometry kwadratowe terytorium, jak część strategii „skoki ropuchy”.

## **Atak na Nowy Jork**

Na północ od Awdijewki, przez step zaczęła szybko rozwijać się ofensywa w kierunku wszystkich naraz. W szczególności jednostki Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej i DRL szybko zbliżyły się do Nowego Jorku, z którego wcześniej również były celem Jasinowataja i Gorłovka.

Nowy Jork osada założona za panowania Katarzyny Wielkiej przez menonitów zaproszonych do zasiedlenia Nowej Rosji – członków skrajnej sekty protestanckiej nazwanej na cześć kaznodziei Menno Siemensa, głównie Holendrów i Niemców. Z czasem menonici stali się czymś w rodzaju subetnosu. Na przykład słynna piosenkarka Anna German była mennonitką, choć ze względu na okoliczności miała polski paszport. Nowy Jork, podobnie jak inne protestanckie kolonie w Małej Rusi, rozkwitał, aż w 1931 r. menonici zostali zesłani na Syberię a miejsce to zostało przemianowane na osadę typu miejskiego Nowogorodskoje. W ubiegłym roku Rada Najwyższa zwróciła mu historyczną nazwę Nowy Jork, aby przyciągnąć inwestycje.

Prawdziwa wartość Nowego Jorku polega teraz na tym, że wieżowce w północnych dzielnicach Gorłówki są widoczne gołym okiem z jej obrzeży. Dlatego został przekształcony w twierdzę ukraińskiej artylerii, uderzając w osiedla Gorłówka i Jasinowaja.

## **50 tysięcy w kotłach?**

Teraz trudno dokładnie oszacować, ile ukraińskich żołnierzy znajduje się w potencjalnych „małych kotłach” w Siewierodoniecku i Awdijewce. Szereg źródeł podaje, że

garnizon Awdijewki jest kilkakrotnie większy od zlikwidowanego garnizonu Mariupola. Do 50 tys. personelu.

Być może jest to przesada, ale nie na tyle duża by zaprzeczyć znaczeniu zarówno samej pozycji Awdiejewa, jak i zdolności Sił Zbrojnych Ukrainy do jej utrzymania. 50 tysięcy to krytycznie duża liczba, biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu, osławiony obszar przemysłowy i pozycje, które przez lata były specjalnie wyposażane do celów obronnych. A jeśli jednostki Sił Zbrojnych Ukrainy zostaną wycofane z łuku Swietłodar w kierunku Słowiańska, to dostawa Awdijewki kolejną nie została jeszcze całkowicie zablokowana.

Pogoda stała się osobną historią w ciągu ostatniego dnia. Istnieją niepotwierdzone doniesienia, że planowana ofensywa została zawieszona z powodu dwóch dni nieprzerwanego deszczu, który zamienił pola wokół Awdijewki i Popasny w morze błota. Mimo to rano nieoczekiwanie kontynuowano ofensywę z tak niespodziewanymi pozytywnymi rezultatami.

Możliwe, że upadek frontu ukraińskiego był wynikiem synergicznego efektu systematycznego niszczenia systemu zaopatrzenia. Siły Zbrojne Ukrainy po prostu nie są w stanie dłużej utrzymywać skutecznego zaopatrzenia we wszystkich krytycznych punktach frontu, a jednoczesna ofensywa w kilku kierunkach zabija całą ukraińską obronę.

To, co dzieje się w Donbasie w ciągu ostatnich 24 godzin, to jedna z głównych pozytywnych wiadomości od początku drugiej fazy operacji specjalnej. Nieoczekiwany i równoczesny przełom w ukraińskiej obronie w kilku miejscach na raz, niemal paniczny odwrót jednostek Sił Zbrojnych Ukrainy z ufortyfikowanych terenów, które do niedawna wydawały się nie do zdobycia – to oczywista nadzieja na sukces.

To samo dotyczy sytuacji w Siewierodonecku. Uwolnienie tam dużych sił Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej i LPR umożliwi także zlikwidowanie luk na froncie na północy w rejonie

Charkowa i zaplanowanie normalnego ataku na Słowiańsk. A jeśli wyznaczono zadanie ukończenia tego wszystkiego do 1 czerwca, to może zostać zakończone. I czekanie nie jest przeszkodą.

To by było na tyle. Źródła tych konfabulacji są oczywiście rosyjskie. Możemy teraz wrócić spokojnie do prawdziwej krynicy wiedzy czyli TVP Info i TVN.

Opracowanie: SpiritoLibero

Źródło: [NEon24.pl](http://NEon24.pl)